

Warszawa, 21 marca 2022 r.

prof. dr hab. Andrzej Zieniewicz

Wydział Polonistyki

Uniwersytet Warszawski

Opinia na temat rozprawy doktorskiej mgr Pauliny Potasińskiej

Młodość z „dobrych domów”, chłopaki ze „złych dzielnic” – warszawskie topografie w tekstach autobiograficznych. Studia i konfrontacje

(J. Przybora, J. Abramow-Newerly, A. Osiecka, S. Grzesiuk, M. Hłasko, A. Stasiuk)

Rozprawa doktorska pani mgr Pauliny Potasińskiej sytuuje się w kręgu dociekań poświęconych memuarystyce i zagadnieniom autobiografizmu. Chodzi jednak o pamiętniki czy autobiografie szczególne, bo spełniane w szerszym pojęciu tekstu autobiograficznego (termin Serge'a Doubrovsky'ego), czyli takiego, który referencjalność autobiografii spleta z wieloznacznością właściwą literaturze, zwłaszcza eseistyce, nieunikającej jednak fikcji, a nawet fabularyzacji. Powody takiej konstrukcji omawianych w pracy wypowiedzi (i też przyczyny doboru omawianych w rozprawie tekstów) są złożone. Najogólniej jednak chodzi o zapisy autobiograficzne, i literackie jednocześnie, zorientowane topograficznie wokół legendy Warszawy.

Rozprawa omawia w ujęciu monograficznym dwie kategorie mitologii warszawskich – „dobre domy” i „złe dzielnice”. Przy czym te kategorie topograficzne są figurami geopoetyki i jednocześnie figurami mitologii rodzinnych (genealogicznych), a też miękką socjologią pisarstwa zogniskowanego wokół wspólnotowej świadomości środowisk artystycznych w Warszawie drugiej połowy XX wieku. Omawiając te kwestie, autorka buduje zasadniczą opozycję dwóch do dziś produktywnych legend Warszawy: „dobrych domów” i „złych dzielnic”. Ukazuje, w jaki sposób te legendy tworzą „miejsca, narracje i mapy” literackich autobiografii pisarzy związanych rodzinnie, emocjonalnie (historycznie) i środowiskowo ze stolicą.

Pierwsza część rozprawy to przegląd najważniejszych teorii z kręgu autobiografizmu, geopoetyki i badań nad pamięcią. Druga część, poświęcona „dobrym domom”, bada w ujęciu monograficznym w trzech obszernych rozdziałach memuary Jeremiego Przybory (*Przymknięte oko Opaczności. Memuarów część I, Przymknięte oko Opaczności. Memuarów część II, Zdążyć z happy endem. Memuarów część III*), sagę żoliborską Jarosława Abramowa-Newerlego (*Lwy mojego podwórka, Lwy wyzwolone, Lwy STS-u*) i utwory prozatorskie

Agnieszki Osieckiej (*Szpetni czterdziestoletni, Galeria potworów, Rozmowy w tańcu, Na początku był negatyw*). Część trzecia bada w ujęciu konfrontacyjnym i porównawczym wypowiedzi trzech pisarzy – przedstawicieli trzech pokoleń „warszawiaków” – *Boso, ale w ostrogach, Pięć lat kacetu, Na marginesie życia* Stanisława Grzesiuka, *Pięknych dwudziestoletnich* Marka Hłaski i *Jak zostałem pisarzem (próba autobiografii intelektualnej)* Andrzeja Stasiuka.

W obu częściach analityczno-interpretacyjnych pani mgr Potasińska rozważa „tryby autobiograficzne” tych literacko uformowanych biografii i podkreśla, że funkcjonują one w trzech wzajemnie się oświetlających modalnościach pamięci: w trybie osobistym, środowiskowym i topograficznym. Doktorantka wnikliwie i wieloaspektowo analizuje te aspekty pamięci i narracji, ich „azymuty”, „patchworkowe” konstrukcje, skomplikowaną gospodarkę zwierzeniami i przemilczeniami, w których artystyczna tożsamość autorów spełnia się literacko na przecięciu odmiennych układów legendotwórczych: legendy genealogicznej, szczególnie ważnej dla autobiografii legitymującej się genealogią „dobrych domów”, następnie legendy środowiskowej, opowiadającej przynależność do pewnej formacji artystycznej (np. Kabaretu Starszych Panów, Studenckiego Teatru Satyryków lub pracy w Polskim Radio) i uczestnictwo w jej historycznych przemianach, a wreszcie legendy topograficznej. Bez niej te biografie nie uzyskiwałyby ciągłości i zaadresowania, gdyż ich środowiskowa i genealogiczna narracja realizuje się w swoistym statusie bycia-z-miasta, ponieważ ono określa przebieg życia i nadaje mu sens. Może to być miasto urodzenia, miasto tracone na emigracji i odzyskiwane po latach, miasto przeżytej wojny i powstania, miasto socrealizmu i odwilży, miasto wyjazdów i powrotów z artystycznych podróży. Autorka dysertacji omawia figury biografii stwarzane przez wymienionych pisarzy jako figury „warszawocentryczne”, w sensie lokalizacji tożsamości w nierozzerwalnym ze stolicą dyskursie topograficzno-historyczno-mitologicznym.

W trzeciej części rozważań inaczej układa się trójaspektowa gospodarka pamięcią i literackością biografii. Chodzi przede wszystkim o znaki, symbole, stygmaty, charakterystyczne dla odmienności, ale i przenikania się kultury wysokiej i popularnej („niskiej”). O znaki, które opisują style życia elit i nizin społecznych, a dotyczą tak samo adresów zamieszkania jak aspiracji literackich. Chodzi o żywe w miejskiej legendzie autobiograficzne kwestie statusu – pochodzenia ze środowisk biednych, z przedmieścia, bycia z „marginesu”, a te kwestie opisywane są nie poprzez imaginacje „domu”, ale „dzielnicy”. Właśnie „dzielnica” jest socjologią odmienności opisywanych środowisk, zarówno w trybie topograficznym (trudne warunki lokalowe i spędzanie czasu poza „domem”; także w ich

wyrazie literackim – lumpowanie, włóczęgostwo, bycie „cwaniakiem”), jak i topograficznym, w odległości peryferii od centrum, jak i w trybie środowiskowym, w sensie artystycznego dyskursu z kulturą wysoką. I wszystkie te kwestie autorka wnikliwie analizuje w opowieściach autobiograficznych pisarzy ze „złych dzielnic” – Grzesiuka, Hłaski i Stasiuka. W tych opowieściach niezwykle istotny jest dyskurs „marginesu” z „elitą”, wzajemne przenikanie się i inspiracje kultury wysokiej i popularnej, co zawsze było silnie zakorzenione w narracjach miejskich, i co jest rozmaicie opisywane w literaturze pięknej, tak samo w latach międzywojennych, jak po wojnie. Te wzajemne oddziaływania literatury pięknej i legendy „dolnego miasta” właściwie dopiero w ostatnich czasach ulegają ważnym zmianom w związku z przekształcaniem się przestrzeni metropolii.

Pani mgr Paulina Potasińska opowiada o tych przemianach, o ewolucji opowieści autobiograficznej opartej o stopniowe zanikanie mitu „złych dzielnic” (a także kodeksu honorowego ludzi „charakternych”). Wskazuje to, co w tych przemianach jest żywe do dziś, i co kazało Grzesiukowi opowiadać swoje życie przez mit „cwaniaka” z Czerniakowa, Hłaskę przybierać w autobiografii poży marymonckiego proletariusza (wyrzekając się autentycznych korzeni żoliborskiego adresu), a Stasiukowi dzielić dzielnice na takie, w których mógł z kolegami znajdować „azyl”, i te, w których czuł się obco. Rozprawa rozważa pokoleniowo odmienny wyraz warszawskiej legendy, traktowanej stopniowo z coraz mniejszą dosłownością – tak że model topografii warszawskiej Grzesiuka jest sentymentalny, model Hłaski już literacki, a model Stasiuka – właściwie nomadyczny. Autorka pisze o odmienności kreacji swojaka, bywalca i wagabundy, gdzie przedwojenny Czerniaków, powojenny Marymont i zawieszony w czasie Grochów stają się ośrodkami gatunkowo różnych sposobów traktowania miejsc autobiograficznych.

Obszerne i zmienne w formach wywodu rozważania mgr Pauliny Potasińskiej – jej studia i konfrontacje – sytuują się na skrzyżowaniu bogato i interesująco dokumentowanych szlaków badawczych autobiografizmu, geopoetyki i badań nad pamięcią (a też varsavianistyki). Doktorantka wiąże w metodologicznie nowatorski sposób zagadnienia zdawałoby się tak odmienne, jak autobiograficzne tekstologie i topograficzne mitologie, ukazując, jak te ostatnie stają się narzędziami tworzenia artystyczno-biograficznej tożsamości tych twórców, którzy wysokie ambicje realizują w żywym związku z kulturą popularną. Tacy pisarze jak Grzesiuk, Hłasko czy Stasiuk, podobnie jak Przybora, Abramow-Newerly czy Osiecka, mimo zasadniczych różnic kierują się w pisaniu (co autorka nazywa „azymutem autokreacji”) znakami tożsamości, których nie lokują w wyrafinowanych narracjach, ale w formach wypowiedzi konfrontujących style wysokie z tym, co zbliżone do form „długiego

trwania”, do gwary, anegdoty, piosenki, legendy środowiskowej. Ich autobiografie są topomitolologiczne, ponieważ środków artystycznych szukają jednocześnie w nowoczesnych poetykach prozy czy poezji i w formach, które pamięć przemian (historycznych) środowiska intelektualnego układają w tym, co „weszło do języka”, co zatem ma cechy, jak w tekstach Osieckiej czy piosenkach Grzesiuka, swoistej „fotografii historycznej”.

Rozważania pani mgr Pauliny Potasińskiej nabierają cech badań kulturoznawczych, etno-środowiskowych, a przy tym zmieniają obiegowe taksonomie dotyczące literatury popularnej. Przenoszą badawczą uwagę od wielkiej narracji historycznej do historii pojętej fakturowo, w wymiarze drobiazgu, refrenu, legendy. Oczywiście, ze wszech miar spełniają wymogi stawiane pracom doktorskim, zwracając też uwagę – co dobrze rymuje się z podjętą problematyką – barwnością i literacką elegancją wypowiedzi.

A handwritten signature in black ink, reading "A. Reznicek". The signature is written in a cursive, flowing style with a long, sweeping tail on the final letter.